- PORTAL REWITALIZACJA
- AKTUALNOŚCI

Współczesne mozaiki w Łodzi. Street art z płytek i luster

13.12.2021 10:59 Dorota Szczepańska / ŁÓDŹ.PL

- kategoria:
- Portal Rewitalizacji
- Rewitalizacja

Mozaika to dekoracja wykonana z kamyczków, fragmentów szkła lub ceramiki o różnych kolorach, fakturach i kształtach. Ta technika zdobnicza w Polsce najbardziej kojarzy się z czasami PRL-u, dziś jednak chcemy zabrać Was na spacer śladami łódzkich mozaik z krótszą historią. Bo przecież współczesna sztuka ulicy to nie tylko murale!



Pasaż Róży, ul. Piotrkowska 3

To z pewnością najbardziej znana mozaika w Łodzi. A w zasadzie więcej niż mozaika – mowa przecież o całym podwórku kamienicy wyłożonym od ziemi aż po dachy maleńkimi lusterkami. Praca autorstwa Joanny Rajkowskiej (znanej m.in. dzięki „Palmie” na rondzie De Gaulle’a w

Warszawie) szybko stała się jedną z najciekawszych atrakcji turystycznych Łodzi. Nie wszyscy pamiętają jednak o stojącej za Pasażem Róży osobistej historii. Artystka nawiązuje tu do choroby swojej córki – Róży. Mieniący się, rozszczepiony w odbiciach i zniekształcony świat ma odzwierciedlać ten widziany przez osobę wracającą do zdrowia po operacji siatkówki. Mozaika symbolicznie rozświetla ciemne wcześniej podwórko, w którym kiedyś mieścił się pierwszy łódzki hotel – Hotel Polski. Motywem przewodnim jest imię Róża – w taki wzór układają się lusterka, takie też kwiaty zasadzono w pasażu.

„State of mind”, ul. Zachodnia 93

Autorem mozaiki na ścianie kamienicy sąsiadującej z Teatrem Nowym jest Bartek Bojarczuk. To wyjątkowa instalacja – zwykle mozaiki składają się z niewielkich, nieregularnych elementów mozolnie budujących większą całość, ale tutaj technika jest inna. Każdy, nawet najmniejszy fragment powstał specjalnie dla tej mozaiki i miał od razu przypisane miejsce. Takich precyzyjnie wyciętych elementów

wykorzystano aż 900 (wszystkie pochodziły od patrona projektu, Ceramiki Paradyż)! Powielające się, geometryczne kształty, widziane z różnych perspektyw głowy – tą instalacją z pogranicza mozaiki i muralu artysta chciał pokazać wnętrze ludzkiego umysłu i ulotność biegnących w różne strony myśli. „State of mind” („Stan umysłu”) ma być chwilą na zatrzymanie i przyjrzenie im się z bliska.

„Gekon”, ul. Traugutta 5

Najmniejszą ze współczesnych łódzkich mozaik jest „Gekon”, znajdujący się na ścianie kamienicy przy ul. Traugutta. Niewielka jaszczurka powstała w 2016 r. przy okazji hucznych obchodów imienin Romualda, patrona ulicy. Jej autorem jest Egon Fietke (pod tym pseudonimem ukrywa się Andrzej Miastkowski). Kilkukolorowa, prosta mozaika utrzymana jest w futurystycznym, charakterystycznym dla artysty klimacie. Najciekawszym elementem jest oko gekona „ przyjrzyjcie się dobrze, tak naprawdę to sprytnie wkomponowany w całość otwór wentylacyjny kamienicy!

„Pocałunek miłości”, al. Piłsudskiego/Konstytucyjna

Nie powinno ujść uwadze spostrzegawczych, że również najdłuższa z łódzkich mozaik jest dziełem Egona Fietke. „Pocałunek miłości” skrywa się w przejściu podziemnym obok Wi-My, ma około 150 m kw. powierzchni, a przy jego powstaniu przez dwa tygodnie pracowało codziennie aż 9 osób. Ceramiczny obraz przedstawia tajemnicze, abstrakcyjne figury, czytelny jest za to jego środek – wpisane w okrąg serce. Marzeniem twórców było ozdobienie wspólnej przestrzeni, nieprzyjaznej i pokrytej bazgrołami. Dlatego poprosili miasto o udostępnienie podziemnego przejścia dla pieszych, o którym wiedziano, że nie zostanie zburzone podczas przebudowy trasy W-Z. I tak oto street art zmienił, upiększył i oddał mieszkańcom nieprzyjazną wcześniej przestrzeń.

























